

Popek & MaroMaro, Człowiek w Masce

całkiem inna twarz w tobie kryje się
nie możesz soba być
nie możesz soba być
tłumisz w sobie gniew
powietrzem dusisz się
jesteś zagubiony
tak jak małe dziecko we mgle

na głowie 1000 spraw
roboty pali się
chciałbyś dokądś pójść
ale nie wiesz gdzie

w duszy wiara i śpiew
na zewnątrz śmiejesz się
serce ci pęka, krwawi
a ty z bólu zwijasz się

jesteś obcy tak, nawet w domu swym
widzisz milion wad, gapią się w twój ryj
krawat spodnie w kant, nie pasują ci
z tego stłumienia głos, krzyczysz z całych sił
czujesz porażki smak
sam będziesz znowu pił
zawsze coś jest nie tak, i tak mijają dni
to już nie twój świat, to już nie jesteś ty
chyba zbliżamy się do końca dni

Człowiek w Masce
Człowiek w Masce
dziś nie zaśnie
Człowiek w Masce
Człowiek w Masce
dziś nie zaśnie
Człowiek w Masce
Człowiek w Masce
dziś nie zaśnie
Człowiek w Masce
Człowiek w Masce
dziś nie zaśnie

to nie twoja głowa
to nie twoja mowa